









zwierząt uosabiających siłę lub tych gatunków, które okazywały się użyteczne w czasie polowań<sup>16</sup>.

Książka ukazuje niezwykle erudycję autorki, swobodnie omawiającej tematy odnoszące się do teologii, historii sztuki czy historii literatury, nasuwa jednakże kilka uwag polemicznych. W pracy przyjęto schemat opisywania poszczególnych zagadnień w krótkich podrozdziałach. Niemniej jednak w większości przypadków ich treść pozostawia niedosyt w stosunku do postanowionego w tytule tematu. Zasadne byłoby rozbudowanie niniejszej rozprawy, czytelnik został bowiem postawiony przed skrótową wyliczanką przykładów dotyczących danego zagadnienia, a autorka nie pokusiła się o szerszą analizę, próbę syntezy czy podsumowania wyników swych badań. Dla przykładu można wskazać na podrozdział *Święci a zwierzęta* stanowiący fragment rozdziału I. Autorka w sposób lakoniczny prezentuje tak szeroką tematykę na zaledwie trzech stronach.

Ponadto trudno się zgodzić z przyjętymi ramami chronologicznymi rozprawy, które nie zostały jasno sprecyzowane. W toku lektury można odnaleźć przykłady z wieku XVI czy nawet XVII. Jest to szczególnie widoczne w rozdziale poświęconym obecności zwierząt w literaturze. Autorka swobodnie odwołuje się do późniejszych traktatów znacząco wykraczających poza najczęściej przyjmowaną granicę średniowiecza, czyli wiek XV. W pracy marginalnie potraktowano okres wczesnego średniowiecza, co wynika ze specyfiki źródeł z tego okresu. Wnikliwsza lektura penitencjałów pozwoliłaby na uchwycenie obecności zwierząt domowych, na przykład kotów czy psów, w dawnych świątyniach<sup>17</sup>. Zabrakło także szerszej analizy kradzieży zwierząt domowych, kar wymierzanych właścicielom za spowodowanie pogryzienia przez znajdujące się pod ich opieką zwierzęta<sup>18</sup>. Ten temat zapewne zostanie wyczerpująco omówiony przez autorkę w ramach obecnie realizowanego projektu badawczego. Ponadto w pracy zabrakło także omówienia lekarstw pozyskiwanych ze zwierząt (z wyjątkiem krótkiej wzmianki, że położenie małego psa na klatce piersiowej leczy ból żołądka) oraz wszelkich potraw sporządzanych na przykład z kotów<sup>19</sup>.

Zasadne byłoby omówienie także przykładów z Europy Północnej czy Środkowej, gdyż czytelnik otrzymuje bogaty przegląd informacji odnoszących się do postrzegania zwierząt w średniowiecznej Anglii, Francji, Rzeszy oraz Półwyspu Apenińskiego. Polscy czytelnicy z całą pewnością odczują niedosyt, gdyż próżno szukać

<sup>16</sup> K. Walker-Meikle, *Medieval Pets*, s. 3–4.

<sup>17</sup> Ten temat został zasygnalizowany m.in. przez L. Bobis, *Kot. Historia i legendy*, tłum. A. Ślubowska, J.M. Zych, Kraków 2008, *passim*; zob. też klasyczne studium poświęcone penitencjałom wraz z ich tłumaczeniem na język angielski *Medieval Handbooks of Penance. A Translation of the Principal Libri Poenitentiales and Selections from Related Documents*, eds. J.T. McNeill, H. M. Gamer, New York 1990 (I wydanie 1938), s. 234.

<sup>18</sup> Warto wspomnieć, że to zagadnienie było wzmiankowane w wielokrotnie przytaczanej przez autorkę rozprawie J.E. Salisbury, *The Beast within Animals in the Middle Ages*, s. 22, 34, 36–39; zob. też *Medieval Handbooks of Penance*, s. 127–128, 382.

<sup>19</sup> Zob. szerzej L. Bobis, *Kot. Historia i legendy*, s. 97 i n.

informacji np. chociażby o ukazanych na miniaturach w kodeksie Baltazara Behema białych dworskich pieskach<sup>20</sup>.

Publikacja została wzbogacona o ilustracje ukazujące zwierzęta domowe. Biorąc pod uwagę fakt, że autorka wielokrotnie omawia przedstawienia zwierząt, należałoby znacząco rozszerzyć ikonografię. Byłoby to tym bardziej zasadne, że Kathleen Walker-Meikle ogłosiła drukiem, w ramach wydawnictw British Library, dwie niewielkie książeczki, w których zebrała materiał ikonograficzny ze średniowiecznych rękopisów, odnoszący się do kotów i psów<sup>21</sup>. Te dwie małe publikacje stanowią istotne uzupełnienie rozprawy *Medieval Pets*, ponieważ komentarz do ilustracji zawarty w tych pozycjach jest bardzo ograniczony, czytelnik więcej informacji odnajdzie w recenzowanej pracy, a zapoznając się jedynie z treścią zasadniczej pracy nie będzie miał możliwości przyjrzenia się ikonografii dotyczącej kotów i psów ze średniowiecznych rękopisów. Kolejne wydanie warto byłoby wzbogacić o zdjęcie pewnego rękopisu ze zbiorów archiwum w Dubrowniku. W lipcu 2011 roku doktorant z Uniwersytetu w Sarajewie Emir Filipović, czytając jeden z kodeksów, zauważył ślady kocich łap odcisnięte w atramencie, powstały one zapewne w czasie spisывania rękopisu w XV wieku<sup>22</sup>. Ślady te dowodzą obecności kotów w warsztatach średniowiecznych pisarzy.

Podsumowując powyższe uwagi, należy po raz kolejny podkreślić erudycję autorki oraz trudność omawianego zagadnienia, którego liczne wątki same w sobie zasługują na monograficzne ujęcie. Czytelnik bezsprzecznie otrzymał źródłowe opracowanie, niestety zbyt lakoniczne.

Wiktor Szymborski

<sup>20</sup> Zob. sceny ukazujące pieski w miniaturach odnoszących się do cechów dzwoniarzy oraz garbarzy, oraz studium M. Wilskiej, *Biały piesek w kulturze dworskiej późnego średniowiecza*, s. 463–475; obecność białego pieska o imieniu Bielik na dworze Zygmunta Starego wspominał już w XIX w. A. Pawiński, *Młode lata Zygmunta Starego*, Warszawa 1893, s. 126.

<sup>21</sup> K. Walker-Meikle, *Medieval Cats*, London 2011, ss. 89; eadem, *Medieval Dogs*, London 2013, ss. 89.

<sup>22</sup> K. Andries, *Curious Cat Walks Over Medieval Manuscript. Inky Paw Prints Have Been Discovered in a 15<sup>th</sup> Century Manuscript*, „National Geographic News”, 26 III 2013 r., <http://news.nationalgeographic.com/news/2013/03/130326-animals-medieval-manuscript-books-cats-history/> (12.12.2013 r.).